

# Świetne tempo Kajetanowicza

Data publikacji: 31.03.2017 12:30

Ustroński kierowca, Kajetan Kajetanowicz prowadzi po pierwszych czterech odcinkach specjalnych Rajdu Azorów. Kajetanowicz zakończył dzień wygranym odcinkiem Grupo Marques, na którym triumfuje po raz piąty w karierze. Dzięki temu zwycięstwu jego liczba wygranych oesów w FIA ERC wynosi już aż 100!

Niesamowite tempo i perfekcyjna taktyka Kajetana Kajetanowicza pozwoliły na prowadzenie po zaciętych zmaganiach pierwszego dnia Rajdu Azorów. Pilotowany przez Jarka Barana reprezentant LOTOS Rally Team lideruje w klasyfikacji generalnej niezwyklej rundy, która na środku Oceanu Atlantyckiego otwiera sezon FIA ERC. Kajto wczorajszy dzień zakończył piątym w karierze zwycięstwem na próbie Grupo Marques, dzięki czemu na swoim koncie ma już 100 wygranych odcinków w Rajdowych Mistrzostwach Europy! Sukces jest wielki tym bardziej że podczas tej rundy rywalizuje z rekordową liczbą konkurentów w swojej klasie, wynoszącą aż 28 kierowców.

Decydujący okazał się odcinek Grupo Marques, na którym Kajto w ostatnich latach był praktycznie niepokonany, wygrywając go aż czterokrotnie. Nie inaczej było również i w tym roku: kierowca triumfował, uzyskując zdecydowanie najlepszy czas, pokonał o 1,9 s. Ralfsa Sirmacisa oraz o 2,0 s. swojego głównego rywala, Aleksieja Łukjaniuka.

Po wczorajszym dniu Kajetanowicz ma 1,1 s. przewagi nad Łukjaniukiem, trzeci jest Ricardo Moura, który traci 13,8 s. Jutro na zawodników czeka ponad 80 kilometrów walki, na które składa się sześć odcinków specjalnych. Wśród nich jest także słynna próba Sete Cidades, czyli najdłuższy w rajdzie oes, o długości 25,62 km, biegnący fragmentami po koronie wulkanu.

Kajetan Kajetanowicz: - ***Prowadzimy w rajdzie i choć nie wypada mi powiedzieć, że jestem trochę zaskoczony, to właśnie takie mam uczucie. Fantastyczna walka, wielu bardzo szybkich kierowców, często zmieniające się warunki. Perfekcyjny dobór opon był w zasadzie niemożliwy, trzeba było wybrać jakiś kompromis. Prowadzimy, to jest bardzo ważne. Cieszę się każdą sekundą, bo to bardzo trudny rajd. Nie spodziewałem się, że po tak długiej przerwie na szutrze będę mógł tak szybko pojechać. Cały zespół jak zwykle daje z siebie wszystko i dobrze pracuje. Współpracujemy już długi czas i utrzymywanie tak wysokiego poziomu, jest dowodem na to, że są profesjonalistami. Pracuję z nimi i jest mi bardzo z tym przyjemnie.***

red..mat.pras.